

35. wycieczka Rajdu na Raty – urodzinowa

W dniu 11 października 2015 r. Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosił turystów na kolejną wycieczkę Rajdu na Raty. Tym razem była to jednak wycieczka niezwykła. Po pierwsze miała ona na celu przejście określonej trasy, po drugie było to uczczenie kierownika rajdu Wiktora Gumprechta, który właśnie obchodził okrągły jubileusz. Turysty postanowili po cichu zrobić mu niespodziankę. Oczywiście nie do końca wszystko dało się ukryć i jubilat co nieco wiedział o planowanym przyjęciu. Jednak nie do końca. I to było najważniejsze.



Foto: Krzysztof Tęcza

Trasa nie była zbyt długa ale po spotkaniu w Stanisławowie wszystkich czekał szok. Trzeba było podejść kilkaset stopni tak by wdrapać się na Witoszę. Nie jest to wcale takie łatwe, poprawia jednak ciepłość ciała. Wszystkim robi się coraz cieplej i po wejściu na szczyt nikt nie marudzi, że jest mu zimno, a w październikowy dzień jest to dosyć ważne. Zwłaszcza, że w jaskiniach do których zagłędali po drodze, nawet w lecie panuje chłód. Co prawda tak trudna droga powoduje znaczne wydłużenie się grupy ale dzięki posiadanym przez wielu kijkom nie ma możliwości zgubienia się. Z daleka słychać ich tupanie o skały.

Widok z Witoszy jest jak zwykle zjawiskowy. Warto tu wejść tylko dla niego. Tym bardziej, że właśnie nadchodzi jesień i liście na drzewach zaczynają przybierać różne kolory. Widziana z góry okolica jest tak piękna, że nikt się nie spieszy. Niestety trzeba zbierać się by wszystko przebiegło zgodnie z planem. Poza tym prowadzący dzisiejszą wycieczkę Wiktor też chciałby wrócić o przyzwoitej porze do domu by spotkać się ze znajomymi, którzy już zapewne szykują się na wizytę u niego. Właśnie dlatego dzisiejsza trasa przebiega nieco inaczej niż zazwyczaj. Turysty szybko docierają do Mysłakowic gdzie warto odwiedzić pałac królewski i ładny kościółek stojący obok niego. Najpilniejsze jest jednak przejście do Bukowca. Dlatego pomijając wejście na Mrowiec ruszają wygodną drogą wzdłuż Jedlicy. W Bukowcu zaplanowano obejrzenie Opactwa, Herbaciarni, wieży widokowej oraz obu kościołów.



Foto: Krzysztof Tęcza

W końcu wszyscy docierają do pałacu, w którym ma swoją siedzibę Związek Gmin Karkonoskich oraz utworzona przy nim Regionalna Pracownia Krajoznawcza Karkonoszy. To właśnie w przepięknym parku, dzięki życzliwości wspomnianych instytucji, możemy przeprowadzić dalszą część wycieczki. Przygotowane wcześniej ognisko zachęca wszystkich do pieczenia kiełbasek. Ciepły posiłek od razu poprawia humory. Wiktor odbiera od wszystkich gratulacje i życzenia oraz drobne upominki. Główny prezent, kupiony ze składek turystów, otrzymał wraz z pięknie przyozdobionym tortem. Teraz pozostało tylko bawić się i snuć plany na przyszłość. Najważniejsze, że pogoda nam dopisała.

Wiktorze, życzymy ci wszystkiego dobrego, prowadź dalej turystów po drogach i bezdrożach, ale pamiętaj o jednym, o swojej rodzinie. Dbaj o żonę, która często zostaje w domu, gdy ty swój czas poświęcasz innym.

Krzysztof Tęcza